Nr. 223. Sobota 1. Października 1853. Rok Gazecie 43.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym kosztuje w prenumeracie: **Bez poczty**: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. **Z pocztą**: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

PRZEGLAD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 1. października. Dnia 1. października 1853 będzie w c. k. rządowej drukarni wydany i rozesłany oddział drugi części XXI. dziennika rządowego.

Zeszyt ten zawiera pod

Nr. 166. Obwieszczenie komisyi gubernialnej w Krakowie z dnia 2. czerwca 1853, o pozwoleniu potrzebnem do zawarcia związku małżeńskiego u żydów w Wielkiem Księztwie Krakowskiem.

Nr. 167. Rozporządzenie rządu krajowego z dnia 4. czerwca 1853, którem kwaterowanie wojska w koszarach żandarmeryi uznano za niemogące być dopuszczonem.

Nr. 168. Reskrypt rządu krajowego z dnia 6. czerwca 1853, względem powinności gmin (konkurencyi krajowej) do obmyślenia, urządzenia i utrzymywania placów na ujeżdżalnię dla żandarmeryi.

Nr. 169. Reskrypt krajowej dyrekcyi skarbowej z dnia 6. czerwca 1853, o postępowaniu z należytościami od zrzeczenia się zabezpieczenia jakiego prawa bez równoczesnego bezpłatnego przeniesienia takiego prawa.

Nr. 170. Reskrypt rządu krajowego z dnia 9. czerwca 1853, o daniu i urządzeniu izby na areszt profosowski dla oficerów przy każdym pułku żandarmeryi.

Nr. 171. Rozporządzenie rządu z dnia 9. czerwca 1853, mocą którego przyznana gminom w §. 12. przepisu normalnego o kwaterunkach z d nia 15. maja 1851, wolność opatrywania lub nieopatrywania koszar swoich potrzebnemi sprzętami i innemi ubocznemi porządkami, nadto warunkowe podług tego wynagrodzenia za potrzeby kwaterowe częściowo tylko dostarczane, rozciąga się także na pomieszczenia szematowe.

Nr. 172. Reskrypt skarbowej dyrekcyi krajowej z dnia 9. czerwca 1853, we względzie postępowania co do stępla z prośbami o wydanie certyfikatu na broń.

Lwów, 27. września. Odnośnie do publikacyi c. k. krajowego prezydyum z dnia 5. października 1852 l. 5643—5 o teraźniejszym składzie c. k. komisyi egzaminów ogólnych (Staatsprüfungskommissionen) we Lwowie, podaje się do wiadomości publicznej co następuje:

I.

Prezesem komisyi dla powszechnego oddziału i oraz pierwszym prezesem komisyi egzaminów ogólnych (Staatsprüfungskommission) jest profesor c. k. uniwersytetu dr. *Pazdiera*. Jako komisarze egzaminów w tym oddziale będą funkcyonować:

C k. radca dr. *Mauss*, profesor dr. *Wacholz* i radca finansów *Drdacki* dla historyi powszechnej i austryackiej.

C. k. radca i bibliotekarz uniwersytetu, dr. *Stroński* i profesor dr. *Lipiński* dla filozofii prawa, profesor dr. *Hammer* dla statystyki, profesor dr. *Herbst* dla filozofii prawa i umiejętności politycznych, nakoniec nadzwyczajny publiczny profesor Siard *Steiner* dla ekonomii politycznej i polityki finansów.

II.

W jurydyczno-administracyjnym oddziale będą funkcyonować pod prezesem i komisarzem egzaminów dla austryackiego prawa kościelnego, drem Kotter, jako komisarze egzaminu: gubernialny radca *Mosch*, obwodowy radca dr. *Seelig*, gubernialni sekretarze *Mahrle* i hrabia *Dzieduszycki*, następnie profesor dr. *Pazdiera* dla praw administracyi politycznej, naczelny radca finansowy Karol *Eminger*, tudzież radcy finansowi *Drdacki* i *Roder*, nakoniec profesor dr. *Hammer* dla umiejętności praw finansowych.

III.

W sądowym oddziale jest prezesem komisyi c. k. apelacyjny radca *Girtler-Kleeborn*, pod którym będa funkcyonować jako komisarze egzaminu: c. k. radca sądów szlacheckich Wincenty *Filous* i c. k. kryminalny radca *Krzysztofowicz* dla austryackiego prawa karnego i procedury karnej, c. k. apelacyjny radca *Napadyewicz* i c.k. radca sądów szlacheckich Jerzy *Eminger*, następnie profesor uniwersytetu dr. *Scholz*, tudzież adwokaci krajowi dr. *Tarnawiecki* i dr. *Czajkowski* dla prawa cywilnego, handlowego i wexlowego i procedury cywilnej.

Ogłoszenie o rozpoczęciu egzaminów ogólnych (Staatsprüfungen) na szkolny rok 185$^3/_4$ i o innych warunkach względem zgłaszania się do nich, wyjdzie od pierwszego prezesa komisyi.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie.)

Wiedeń, 27. września. Minister wyznań religijnych i oświecenia mianował suplenta przy drugiem gymnazyum we Lwowie, *Jana Limberger*, rzeczywistym nauczycielem gymnazyalnym w Galicyi.
(Wien. Ztg.)

(Dekret c. k. ministeryum finansów względem ułatwień w manipulacyi kontroli celnej.)

C. k. ministeryum finansów wydało pod dniem 17. września r. b. dekret obowiązujący dla wszystkich krajów koronnych względem dalszych aniżeli dekretem z dnia 7. czerwca r. b. ogłoszonych ułatwień manipulacyi celnej i kontroli. Dekret powyższy jest nowym dowodem niezmordowanego dążenia ces. austryackiego rządu w tym ważnym kierunku, a główne jego postanowienia są następujące:

„Ażeby uchylić osobne certyfikaty obok pisemnej deklaracyi towarów przeznaczonych do asygnowania, użyte być mogą do tych deklaracyi miasto dodawanych według dekretu z dnia 7. czerwca r. b. wzorów 1. 6. i 2. 6. nowo przepisane wzory, które zarazem zastępują miejsce certyfikatów. Te nowe deklaracye zawierają na pierwszej i czwartej stronie rubryki certyfikatu, a na drugiej i trzeciej stronie zwykłe rubryki dla deklaracyi. Strony i urzęda mają wypełniać te rubryki a wymiana unikatów i duplikatów ma nastąpić w ten sam sposób, jaki przypisany jest względem certyfikatów i załączonych na stęplu deklaracyi. Formularzów tych deklaracyi nabyć można albo w urzędach za opłatą albo też na innej drodze. Przepisana opłata celna za certyfikaty uiszczoną być ma także przy użyciu tych formularzów deklaracyi.

W wewnętrznem terytoryum celnem przy ocleniu przywozowem towarów, które co do ilości lub gatunku niepodlegają kontroli, niesą przeznaczone do handlu i których cło przywozowe nie przewyższa pięciu reńskich, wolno poprzestać tylko na przedłożeniu pojedynczej deklaracyi. Strona odbiera w tym wypadku zakwitowanie opłaconego cła; to zakwitowanie jednak, jeżeli trzy lub więcej rozmaitych towarów opłacono, niewymienia gatunku i ilości każdego towaru, ale zawiera oznaczenie „rozmaite towary" i wymienia ogółową wagę sporco. Zresztą powiedziano wyraźnie, że podobny kwit celny niemoże służyć do nakazanego udowodnienia opłaty celnej od towarów.

Jeżeli idzie tylko o oglądnienie, określenie, dobrowolne odważenie towarów, o dolanie płynów, zmieszanie oliwy z innemi olejami, które niemogą służyć do potraw, wtedy można bez podania deklaracyi uzyskać na to ustne przyzwolenie. Dostatecznem jest jeżeli urzędnik i strona potwierdzą akt urzędowy na deklaracyi towarów leżącej w urzędzie, albo jeżeli takiej deklaracyi niema, na innym papierze, który się później załącza na stęplu do deklaracyi.

Dla przyspieszenia kontroli pozwala się podawać deklaracye odstąpienia lub przesłania ulegających kontroli towarów w wypadkach w których potrzebny jest certyfikat kontroli, podawać w podwójnym egzemplarzu, znowu według osobnego wzoru, poczem się drugi egzemplarz deklaracyi z potwierdzeniem dokonanego aktu urzędowego zwraca stronie i taka deklaracya zastępuje miejsce certyfikatu. W pomienionych właśnie deklaracyach dla kontroli urzędowej, które się podają w wewnętrznem terytoryum celnem względem odstąpienia lub przesełania towarów ulegających zaostrzonej kontroli, można przy równoczesnem odstąpieniu lub przesełaniu towarów ulegających tylko pojedynczej kontroli, wyszczególnić także te ostatnie towary, przyczem ze strony urzędu niepotrzebne jest spisanie odstąpionej lub przesłanej ilości albo wyrażenie terminu ważności certyfikatu. Termin ważności deklaracyi towarów podlegających pojedynczej kontroli, zaczyna się według istniejących przepisów od dnia w którym zostały wydane. Nakoniec uwolniony jest wywóz towarów ulegających bądź zaostrzonej bądź pojedynczej kontroli, z miast otoczonych linią podatkową, od potwierdzenia ze strony urzędów na liniach podatkowych. *(Lit. kor. austr.)*

(„Austria“ o niedokładności sprawozdań izb handlowych.)

Dziennik „*Austria*“ pisze: Coroczne sprawozdania Izb handlowych i przemysłowych zawierają częstokroć uwagi nad złym stanem gościńców, które-to jednak uwagi okazały się po rozpoznaniu istoty rzeczy poczęści przesadzone, częścią zaś całkiem bezzasadne, i nie raz już wywołały reklamacye w tym względzie ze strony tyczących się zwierzchności. Niepodobna przypuścić, iżby Izby handlowe zamieszczały w rocznych sprawozdaniach swoich umyślnie przesadzone lub niesłuszne skargi i drukiem je ogłaszały. Czerpią one raczej uwagi te z doniesień swych sprawozdawców, lecz powinny-by wprzód należycie je rozpoznać i sprawdzić, i dopiero wtenczas wciągać do swego sprawozdania rocznego, mającego mieścić w sobie szczere i dokładne przedstawienie komercyalnych i przemysłowych stosunków obwodu handlowego. Dla zaradzenia istnącym niedogodnościom obejść się można bez wszelkiej przesady, i dość już na prawdziwem i ścisłem ich przedstawieniu. *(L. k. a.)*

(Wiadomości handlowe z Odessy.)

Według wiadomości z *Odessy* z dnia 11. b. m. spadły tam znacznie ceny zboża, szczególnie z przyczyny niezmiernych transportów, które tam z głębi Rosyi nadchodziły, tak dalece, że już niewystarczają magazyny na ich umieszczenie. Wypadek ten nieomieszka wywrzeć korzystny wpływ na europejski handel zbożem i na dalsze ustalenie się cen zboża, ponieważ Odessa jako skład zapasów rosyjskich niezmierne ma znaczenie dla zaopatrzenia europejskiego Zachodu i tylko zatamowanie handlu mogłoby pociągnąć za sobą szkodliwą stagnacyę.

Dla znacznego zamulenia ujść Suliny niemogą księstwa naddunajskie jak dawniej wytrzymać z równie pomyślnym skutkiem konkurencyi na czarnem morzu, chociaż także posiadają nadzwyczajnie wielkie zapasy zboża, a w tym roku zbiory w Multanach i na Wołoszczyznie były dość pomyślne. Z tego stanu rzeczy wynikła dla Austryi ta korzyść, że tamtejszy handel zbożem w ostatnich czasach tendencyę swoją zwrócił ku Austryi i głównie Dunajem się odbywa. Z Braiły donoszą pod dniem 12. b. m., że znaczne transporta zboża do Lewanty częścią już odpłynęły, częścią wkrótce odpłynąć mają, gdyż niemiano dostatecznej liczby statków do transportu. *(L. k. a.)*

(Kurs wiedeński z 29. września.)

Obligacye długu państwa 5% 92½; 4½% 82⅜; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% —; 2½% —. Losy z r. 1834 224¼; z r. 1839 135. Wiéd. miejsko bank. —. Akcye bankowe 1329. Akcye kolei półn. 2240. Glognickiej kolei żelaznej 830. Odenburgskie —. Budwejskie 260. Dunajskiej żeglugi parowej 648. Lloyd. —. Galic. l. z. w Wiédniu —.

Hiszpania.

(Przybycie J. M. królowej. — Rada królewska. — Nowy gabinet.)

Madryt, 16. września. Jej Mość Królowa odbyła dziś o 6tej godzinie popołudniu uroczysty wjazd do Madrytu.

Croca donosi, że królewska rada wzięła znowu pod obrady kwestyę względem miejsc pogrzebowych dla protestantów, ażeby zakończyć w tej sprawie toczące się z Anglią negocyacye.

Jej Mość Królowa przyjęła dymisyę ministeryum Lersundi. — Powołała hrabię San Luis (Sartorius), który otrzymawszy polecenie utworzenia nowego ministeryum, złożył natychmiast w ręce Jej Mości królowej przysięgę w charakterze ministra stanu i prezydenta rady gabinetowej. On zaproponował królowej pana Castro, margrabię Girona, pana Roca de Porgores, margrabię de Mulins, pana Domenech i jenerał-lieutenanta Blazer, których też przyjęto.

Pan Estevan Collantes, który w ministeryum Lersundi był ministrem robót publicznych, wstąpi do nowego gabinetu.

Margrabia de Moulins, który teraz bawi w Paryżu, zamyśla temi dniami odjechać do Madrytu.

Hrabia San Luis i margrabia de Moulins byli za ministeryum Narvaeza, pierwszy ministrem spraw wewnętrznych, a drugi ministrem marynarki.

Pan Castro, margrabia Girona, był podówczas prezydentem kortezów i wspierał w tym charakterze politykę ministeryum. Teraz piastuje wysoki urząd sędziego.

Pan Domenech był za Olozag ministrem finansów.

Jenerał-lieutenant Blazer, zdolny oficer niema żadnych antecedencyi politycznych. *(W. Z.)*

Anglia.

(Środki dla zapobieżenia szerzeniu się cholery w Newcastle. — Plan podziemnej kolei w Londynie.)

Londyn, 20. września. Ministeryum spraw wewnętrznych zwróciło teraz uwagę swoją na te nędzne i nieczyste pomieszkania w Newcastle, gdzie 12 do 15 tysięcy ludzi mieści się w nader szczupłych pomieszkaniach, gdzie całe familie w izbach mieszkalnych potrzeb swoją odbywają, i tym sposobem zapowietrzają całe ulice. Jakoż właśnie w tej dzielnicy miasta pojawiła się tam cholera i od kilku dni mocno tam grasuje. Rząd widząc niepodobieństwo oczyszczenia tej dzielnicy w czasie tak krótkim, jak tego konieczna dla zdrowia potrzeba wymaga, postanowił przynajmniej z najwięcej smrodliwych i nieczystych miejsc przenieść mieszkańców pod umyślnie na to sprawione namioty lub do pomieszkań niedalekich. Wzięto się też do tego spiesznie i gorliwie, a pomiędzy tysiącem w ten sposób pomieszczonych mieszkańców, wydarzył się potąd jeden tylko i szczególny wypadek cholery. Dzisiaj odsełają tam z Londynu znów 200 namiotów.

Dziwny nieco plan połączenia głównych dzielnic wschodnich i zachodnich Londynu za pomocą podziemnej, należycie przewiewnej i zupełnie gazem oświetlonej kolei żelaznej, przyjdzie istotnie teraz do wykonania. Najprzód wybudować mają na próbę kolej długości 2½ mil z Westbourn-Terasse do Kinds-Cross. W razie udania się tej próby, i jeżli publiczność zechce się oswoić z tą podziemną jazdą, natenczas pociągną kolej podziemną dalej ku stronie południowo-wschodniej do Holborn, a wkońcu aż do City. Kolej ta otrzymać ma nazwę „North Metropolitan Railway.“ Kapitał pierwotny wynosić ma 300,000 funtów szt., i za pomocą 15,000 akcyi po 20 ft. szt. zebrany. 22,000 ft. szt. złożone będą tytułem kaucyi w kancelaryi trybunału sądowego, a dalsze 16,000 na wynagrodzenie wyniknąć mogących szkód z przyczyny tej budowy. Roboty podziemne rozpocząć się mają jeszcze w ciągu tej jesieni. *(A. B. W. Z.)*

(Wiadomości z Guatemali.)

Londyn, 22. września. Listy prywatne z Guatemala pod d. 1. sierpnia donoszą, że się wojna z sąsiedniem Honduras zakończyła. Wojska tego ostatniego państwa pobito wszędzie i ścigano w głąb kraju, tak iż musiały opuścić nawet Los Lanos bez dobycia oręża.

W tych okolicznościach jenerał Carzera, prezydent w Guatemala wydał rozkaz zastanowić wszelkie kroki nieprzyjacielskie i udał się sam na plac wojny dla podyktowania warunków pokoju. Zbiór koszenili obiecuje lepszy wydatek niż w przeszłym roku. *(W. Z.)*

(Pożar. — Skład węgli na wyspie Bonian.)

Londyn, 19. września. W przeszłym tygodniu w piątek wszczął się w Balmoral pożar w małym domku robotników, a po-

---

Złamana przysięga.

(Z angielskiego.)

(Ciąg dalszy.)

Po wyzdrowieniu zajął się William najpierw gorliwie wyszukaniem i oddaniem w ręce sprawiedliwości owych rabusiów morskich (o których czynności przy przecięciu liny niemógł wcale wątpić). W ostatnim czasie przybrali oni pod dowództwem niejakiego Black Ewana tyle siły i zapamiętałości, że kraj był przepełniony doniesieniami o ich gwałtach i zbrodniach, chociaż dotychczas nieuczyniono żadnego kroku do uwolnienia kraju od tej plagi.

Przy ostatniej sposobności odkryto jednak, że jeden z rabusiów zamordował pewnego na pół pijanego żeglarza, którego niestety za późno z rąk krytobójcy ocalono. To zwróciło na nich uwagę publiczną i utworzył się nieliczny hufiec dla wyszukania i pojmania herszta tej szatańskiej bandy.

Lud wiejski był z nimi w związku i popierał ich zbrodnicze zamachy to paleniem ogniów na wzgórzach, to wystawianiem fałszywych sygnałów dla zwabienia okrętów ku tym nieszczęsnym skałom znanym powszechnie pod stósowną nazwą zębów wieloryba, co trafnie oznaczało ich dziką drapieżność.

Zwyczajem tej bandy było, że po każdem przekroczeniu ustaw, po każdym gwałcie wykonanym znikali na czas dłuższy z widowni swej zbrodni. To samo nastąpiło i teraz; nim bowiem poczyniono kroki dla pojmania ich, zniknęły już wszelkie ślady ich pobytu. Ale Prouse niełatwo dał się zniechęcić lub odstraszyć od raz powziętego postanowienia, za jego staraniem i za pozwoleniem zwierzchności przetrząśnięto domy wszystkich, co byli podejźrzani o spólnictwo z rabusiami. Znaleziono wprawdzie nie wiele rzeczy kosztownych, ale odkryto niejedno, co najjawniej dowodziło związek wieśniaków z bandą; niektóre poszukiwania naprowadziły Williama na ślad ich obecnej kryjówki i poczyniono stósowne przygotowania ku ich pojmaniu.

Liczne tedy towarzystwo wyruszyło ze świtem pewnego dnia w zimę dla wyśledzenia Black Evana. Naprzód jechał właściciel tych dóbr na małym podsadkowatym siwoszu. Był-to piękny mężczyzna, słusznego wzrostu i chociaż liczył już blisko siedemdziesiąty rok życia, był jednak niemniej dzielnym jeźdzcem jak w młodszych latach. Obok niego jechał urzędnik sądowy, a za nimi hufiec młodych ludzi z wyższych stanów zwabionych nadzieją potyczki z bandytami. Tylną straż tworzyła mięszanina mniejszych posiadaczów ziemi i dzierżawców ze sługami sędziwego właściciela dóbr okolicznych.

Prouse objąwszy dowództwo nad wyprawą zwracał uwagę na wszystkie strony i uganiał na silnym starym koniu swoim wnet

nieważ domek ten przytykał do nowego zabudowania zamkowego, obawiano się przeto o rezydencyę królewską. Książę Albert z księciem Walii pomagali dzielnie przy gaszeniu i donosili wody, a Jej Mość królowa sama dyrygowała, jak *Aberdeen Herald* donosi, z wielką oględnością przysposobieniami do gaszenia. W krótkim czasie ugaszono pożar a królowa będzie miała staranie o to, ażeby domek znowu wybudowano.

— Komodore Perry dowodzący amerykańską eskadrą przeznaczoną do expedycyi japońskiej kupił na wyspie Bonian 10 akrów ziemi po 50 dolarów, ażeby tam założyć skład węgli. Na wyspie mieszka kilku Anglików, Szkotów, Irlandczyków i Hiszpanów, byłych majtków na okrętach do łowienia wielorybów, którzy tę wyspę uważają za swoją własność. Urząd gubernatora sprawuje Szkot mieszkający tam już od dwudziestu lat. *(W. Z.)*

Francya.

(Podróż J. MM. Cesarza i Cesarzowej w departamenta północne. — Nowy podatek.)

Paryż, 22. września. Cesarz i Cesarzowa, którzy wczoraj wieczór znajdowali się tu na przedstawieniu wielkiej opery, ruszyli dzisiaj w południe z St. Denis, dokąd się udali w powozie i bez eskorty z St. Cloud, osobnym pociągiem kolei żelaznej wraz z świtą złożoną niemal z 80 osób w nadmienioną podróż na północ. — Z członków gabinetu towarzyszy Cesarzowi tylko minister wojny, bo w St. Denis pożegnał się Cesarz z innymi ministrami, prefektami i przełożonymi władz publicznych. Według publikowanego przez *Patrie* programu, zabawi Cesarz krótki czas w następujących miejscach: w Arras, Douai, Valenciennes, Lille, Roubaix, Turcoing, St. Omer (czterogodzinny pobyt w obozie pod Helfaut), w Dunkerce, Calais, Boulogne, Abbeville i Amiens.

W półurzędowej części donosi *Moniteur*, że Jej Mość królowa Anglii, wyznaczyła lordów Lucan i Bingham, margrabię Worcester i i pułkownika Dupuis, którzy w jej imieniu mają powitać dnia 27go Cesarza podczas jego wizyty w obozie pod Helfaut.

Przed kilką dniami zgromadził się wydział municypalności i i uchwalił na opędzenie indemnizacyi mającej się zapłacić piekarzom prócz dodatkowych centymów, nałożonych na drzwi i okna, nałożyć jeszcze podatek na niektóre przedmioty, jako to: na użyte do budowania domów żelazo i na inne artykuły podobne, który-to podatek będzie najszczególniej ciężyć na właścicielach domów. Ceny mąki poszły dziś znacznie w górę. *(W. Z.)*

Szwajcarya.

(Deklaracya księdza Bassi, członka wielkiej rady.)

Gazzetta Ticinese ogłasza następujący dokument: Sonvico, 22. sierpnia 1853. Z uwagi, że uchwała powzięta przez radę wielką na posiedzeniu z 28. maja 1852 nieznaczną większością dwóch głosów uznaną została ze strony mężów cnotą i nauką zaszczyconych za przeciwną postanowieniom papiezkim i dekretom powszechnych zborów kościelnych, zaczem też każdy, ktokolwiek tylko przyczynił się do powzięcia tej uchwały, podpada kościelnej naganie: A że i ja przyczyniłem się nierozważnem głosowaniem mojem do tej uchwały, i pragnąc teraz ile możności naprawić błąd mój i to zgorszenie, jakie dałem wszystkim pobożnym i zacnym ludziom i wszystkim współobywatelom moim, lecz nie będąc w stanie szkody wynagrodzić i złych skutków powstrzymać, przeto tem mojem jawnem i uroczystem odwołaniem chcę okazać uszanowanie moje dla postanowień katolickiego kościoła i zupełną uległość moją dla stolicy apostolskiej. Jakoż odwołuję wotum moje dane 28go maja 1852 na wielkiej radzie względem zniesienia i sekularyzacyi zakładów religijnych i unieważniam je, brzydzę się niem, wypieram się tego i potępiam jako rzecz pełną zgrozy i nieszczęścia, jako czyn najgorszy, jaki tylko mogłem popełnić, oświadczając przed Bogiem i ludźmi, że w drugim podobnym wypadku nie głosowałbym inaczej, jak tylko zgodnie z postanowieniami katolickiego kościoła. Tak mi Panie Boże dopomóż! Ksiądz Bassi Bartolomeo, członek wielkiej rady."

Na propozycyę p. Luvinis mianowano komisyę dla rozpoznania, czyli też oświadczenie księdza Bassi zgodne jest z jego urzędową przysięgą i konstytucyą. *(Abbd. W. Z.)*

Włochy.

(Pojedynki.)

Turyn, 22. września. W Piemoncie nie ustają pojedynki. Dziennik *Voce della Liberta* donosi znów o pojedynku na pistolety, który odbył się przedwczoraj miedzy adwokatem Orero i redaktorem wychodzącego w Novara dziennika „Amor della Patria," p. Scolari. Redaktor otrzymał ranę śmiertelną zgruchotawszy wprzód nos adwokatowi. Sekundanci ratowali się ucieczką. *(Abbl. W. Z.)*

(Okólnik jeneralnego wikaryusza.)

Rzym, 19. września. Właśnie ukończono teraz rozpoczętą przed dwoma laty budowę pałacu obok kościoła Sant Apollinare, darowanego roku 1552 niemiecko-węgierskiemu kollegium przez papieża Juliusza III. Osobnem breve J. Ś. papieża przeznaczono nowo przybudowane apartamenta wielkiego pałacu dla zakładu kleryków, którzy nauki swe już ukończyli; każda z 68 dyecezyi państwa kościelnego wysyła tam jednego alumna. Tymczasem obwieszczono dzisiejszym okólnikiem kardynała jeneralnego wikaryusza wszystkim biskupom, że dla braku potrzebnego funduszu przyjmie się tylko 30 kleryków. *(A. B. W. Z.)*

(Zmniejszenie cła od kartofli i legumin.)

Civitavecchia, 17. września. Począwszy od dnia wczorajszego aż do końca maja 1853 dozwolono przywozu kartofli i zagranicznej leguminy za opłatą cła znacznie zmniejszonego.

(Transport zboża.)

Ferrara, 16. września. Rzeką Padem dostawiono tu znaczny transport zboża przeznaczonego poczęści do użytku krajowego, częścią zaś do zagranicznego wywozu.

(Przywóz kukurudzy bez opłaty cła.)

Modena, 21. września. Dla ułatwienia mieszkańcom górskich okolic w. księztwa Modeny przywozu zboża, przyzwolono ze strony rządu dostawę 5000 cetnarów metrycznych kukurudzy z uwolnieniem od opłaty cła zwykłego.

(Telegrafy elektryczne. — Koleje żelazne.)

Neapol, 18. września. Dziennik *Bilancia* pisze: Neapol posiada teraz telegrafy elektryczne między stolicą i Terracina, Salerno i Avellino, a wkrótce połączy telegraf podmorski także i Reggio z miastem Messyną. Budowę kolei żelaznych rozpoczęto teraz między Neapolem i Brindisi, tudzież między Nocera i Salerno. *(A. B. W. Z.)*

Niemce.

(Rozporządzenie przeciw rozdrabnianiu wiejskiej posiadłości gruntowej.)

Berlin, 24. września. W rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych wydanem 29. marca b. r. okazano królewskim rządom

---

przodem dla pokazania drogi, wnet ku środkowi kolumny dla zalecenia ostrożności i milczenia, gdy się zbliżano ku domniemanej kryjówce bandy, to znowu udzielał rady niedoświadczonym w użyciu broni i zachowaniu się. Smętna-to i dzika była droga, którą jechali. Powoli opuścili wybrzeże morskie i uprawioną ziemię, a wjechali na nieprzejrzaną przestrzeń trzęsawiska, o jakiem ten tylko może mieć wyobrażenie, kto je na własne oczy widział. Jak daleko wzrok dosięgnie, nic niewidać prócz moczarów, kałuży i przestworu nieba mglistego, nic żyjącego prócz wychudłego bydła rogatego i kilku dzikich koni; żadne drzewo nieprzerywa tej smutnej jednostajności, żaden głos niezajmuje słuchu prócz dzikiego wrzasku drapieżnego ptactwa. I tak przez mil kilka ciągnie się ta puszcza błotnista aż ku szerokiej i głębokiej rzece, której bieg jednostajny i melancholiczny przypomina nieszczęśliwą, ogniem miłości nieogrzaną młodość, zawsze smętną i posępną, poważną a nudną. — Bujna wegetacya wyżej leżących gruntów niknie tu nagle, ustępując wysokiemu szuwarowi i cieniutkiej trzcinie. Po obydwóch stronach rzeki leżą w nizinie błotniste łąki pełne niebezpiecznych trzęsawisk i głębokich moczarów; w małej jednak odległości widać można znowu pagórki, a dalej okolicę więcej górzystą, gdzie już ludzie i bydło bezpieczniej przebywać mogą.

W tej więc pustyni szukał Prouse bandy, chociaż trudno tam było dopatrzyć miejsca mogącego służyć za schronienie dla dziecięcia małego, a tem mniej dla ośmiu lub dziesięciu bandytów i znacznego pewnie zapasu zrabowanych rzeczy; nigdzie bowiem niewidać było nic podobnego do chaty lub domostwa.

— „Otośmy sobie także wybrali dobre miejsce do wyszukania kryjówki bandytów, he? Master Prouse," — rzekł jeden z towarzystwa — „wszakże tu dziecko się nieukryje, a nasi panowie, jak sądzę, byliby sobie stósowniejsze i milsze schronienie obrali."

—„Ja was prowadzę tak, jak mi wskazano, odrzekł Prouse;" ale i on już zaczął tracić nadzieję pomyślnego skutku i obawiać się, że go uwiedziono, gdy nagle oglądając się z uwagą w około spostrzegł świeże ślady kroków ludzkich na miękkiem błocie.

— „A toż co?" — zawołał William uradowany tem odkryciem — zobaczmy, dokąd nas to zaprowadzi; zdaje mi się że zwierzyna nasza niedaleko."

Zsiadł z konia i szedł za śladami kroków, które nagle zwróciły się wzdłuż lewego brzegu wznoszącego się w tem miejscu ponad wodę i pokrytego gęstemi krzakami.

— „Tędy nam droga!" — zawołał Prouse — „tu się kryją nasi panicze; tu gdzieś w tych krzakach zobaczymy się z Evanem i bandą jego.

Niechaj dwóch lub trzech jeźdźców stanie po tamtej stronie brzegu, a kilku innych po tej stronie; ja zaś sam poczołgam się z kilką ludźmi wzdłuż po-pod brzeg, by zwietrzyć zwierza.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

potrzebę położenia granic w drodze administracyjnej profesyjnemu rozdrobnieniu wiejskiej posiadłości gruntowej i wymieniono, jakie środki do osiągnięcia tego celu zdają się być stosowne. Tymczasem wyszła ustawa z 24. maja b. r. dla uzupełnienia ustawy, tyczącej się rozdrobnienia gruntów i założenia nowych osad z 3. stycznia 1845, po której minister spodziewa się wprawdzie poparcia namienionego zamiaru, ale która według jego zdania nie wyłącza bynajmniej starannego wykonania przepisu z 29. marca b. r. Z tej przyczyny zaleca minister królewskim rządom usilnie ostatnie rozporządzenie, i pod względem wykonywania ustawy z 24. maja b. r. wydał pod dniem 6. września b. r. dalsze rozporządzenie okólnikowe.

(Inspekcya wojska.)

Sztutgarda, 21. września. Przed dwoma jenerałami, hrabią Degenfeld c. k. austr. feldmarszał-lejtnantem i p. Witzleben jenerał-majorem Wielkiego księztwa Meklenburg, zaczęła się dziś inspekcya wojska, a to od tego, że szwadron, utworzony z drugiego pułku kawaleryi pod naczelnem dowództwem jenerała Weissenstein i pułkownika drugiego pułku konnicy barona Reischach na polu pod Degerloch manewrował przed dwoma od związku wysłanymi jenerałami i wykonywał wszystkie części musztry konnej. Panowie inspektorowie oświadczyli się z wielkiem upodobaniem o taktycznem ukształceniu tego wojska. *(W. Z.)*

(Wyjazd c. k. prezydyalnego posła związkowego do Ołomuńca.)

Frankfurt, 22. września. C. k. prezydyalny poseł związku Fml. Prokesch-Osten opuścił wczoraj o piątej godzinie wieczór miasto i pojechał do Ołomuńca. Z Ołomuńca uda się p. Prokesch-Osten do Wiednia, zkąd znowu dla otworzenia posiedzeń związkowego zgromadzenia (27. października) do Frankfurtu powróci. Prezydyum nieustającego wydziału związkowego zgromadzenia poruczono, jak słychać, w zastępstwie saskiemu posłowi sejmu związkowego panu Nostitz. *(W. Z.)*

Księztwa Naddunajskie.

(Doniesienia handlowe z Gałaczu.)

Według doniesień handlowych z *Gałaczu* z dnia 15. b. m. nie ożywił się tam potąd jeszcze handel zbożem bynajmniej. — Zapasy zboża coraz się powiększają, tak że już nie staje miejsca w spichrzach. Zsypano tu 35—40.000 kilów miękkiej i 8—9000 kilów twardej pszenicy, 160.000 kilów kukurudzy i 25.000 kilów żyta.— Stan wody ujścia Suliny $6^1/_2$—$6^3/_4$ stóp. *(L. k. a.)*

Grecya.

(Mianowanie nowego ministra sprawiedliwości. — Ugoda z Szwecyą względem stosunków handlowych i nawigacyjnych.)

JM. król Grecyi uchylił ministra spraw zewnętrznych, p. Paikos od tymczasowego zawiadywania ministerstwem sprawiedliwości, a w jego miejsce mianował ministrem sprawiedliwości p. Pilika, profesora z uniwersytetu. — Dziennik *Observateur d'Athénes* z dnia 17go ogłasza wzajemną ugodę co do stosunków handlowych i nawigacyjnych między Grecyą i Szwecyą wraz z Norwegią. *(L. k. a.)*

Turcya.

(Nowy gubernator wojskowy w Belgradzie.)

Z Konstantynopola donoszą z 15. b. m., że Hadszę Isset Baszę, dawniej jeneralnego gubernatora w Tripolis i Berberyi mianowano wojskowym gubernatorem w Belgradzie w miejsce Bessim Baszy, którego na inną posadę przeniesiono. *(L. k. a.)*

(Sprostowanie mylnej pogłoski.)

Journ. de Const. zbija pogłoskę, jakoby Omer Basza miał przymusić lekarza (dra. Pelletan, medycznego szefa szpitalu w Szumli) do wychylenia tego puharu, w którym lekarz pomieniony przyrządził dlań napój zatruty. Omer Basza zdrów bowiem zupełnie, niepotrzebował wcale żadnego lekarza lub lekarstwa, a również i podany w podejźrzenie dr. Pelletan cieszy się pożądanem zdrowiem. *(A. B. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Ołomuniec, 27. września. Dzisiaj od godzinie 10ej do pół do 12tej wykonywał pierwszy korpus infanteryi taktyczne manewry; od godz. 12ej do pół do 1ej była produkcya brygady Degenfeld, a od pół do 1ej do 3ej produkcya ułanów Civallart i kirysyerów Cesarza Mikołaja. Wszystkie manewry odbywały się w obec najdostojniejszych Państwa. *(W. Z.)*

Wenecya, 27. września. Komendant twierdzy Peschiera Fml. baron Stürmer umarł tu wczoraj.

Paryż, 27. września. *Monitor* donosi: Cztery fregaty wysłano na żądanie francuskiego i angielskiego ambasadora i za przyzwoleniem Porty do Konstantynopola.

Konstantynopol, 19. września. Partya wojny i pokoju miały się poruzumieć. Odrzucenie ze strony Rosyi wiadome; ustąpienie Porty wątpliwe. Uzbrojenia trwają bez przerwy.

Ze względu na grasującą w Odesie cholerę nakazał rząd ottomański pięciodniową kontumacyę na przywożone ztamtąd artykuły i pociągnienie kordonu sanitarnego od Widdyna aż do ujścia Suliny, tudzież inne jeszcze sanitarne środki ostrożności wzdłuż granicy perskiej.

Smyrna, 21. września. Fregaty holandzkie „książę Oranii" i „Palembang" zawinęły tutaj. *(Lit. kor. austr.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie.)

Lwów, 30. września. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 20r.9k., żyta 15r.25k., jęczmienia 11r.52k., owsa 6r.34k., hreczki 13r.10k., grochu 17r.30k., kartofli 7r.47k. — Cetnar siana kosztował 2r.33k., okłotów 2r.2k. Sąg drzewa bukowego sprzedawano po 24r., sosnowego po 19r. w. w. Ceny drobiazgowej sprzedaży bez odmiany.

(Ceny targowe w obwodzie Rzeszowskim.)

Rzeszów, 20. września. Według doniesień handlowych podajemy ceny przecietne zboża i innych artykułów, jakie były w pierwszych 14 dniach września na targach w Rzeszowie, Przeworsku, Leżajsku, Rozwadowie i Rudniku: korzec pszenicy 9r.10k.—9r.1k.—9r.12k.—8r.53k.—10r.; żyta 7r.3k.—7r.31k.—7r.55k.—7r.6k.—7r.36k.; jęczmienia 6r.14k.—5r.44k.—6r.24k.—5r.36k.—6r.24k.; owsa 3r.32k.—3r.32k.—3r.24k.—3r.20k.—3r.36k.; hreczki 0—6r.—6r.24k.—0—6r.24k.; grochu w Rzeszowie 7r.24k., w Rudniku 10r.; bobu w Rzeszowie 8r.30k.; ziemniaków 2r.24k.—2r.24k.—0—2r.—2r.24k. Cetnar siana 1r.—1r.—1r.24k.—1r.—1r. Sąg drzewa twardego 5r.24k.—8r.—6r.32k.—4r.30k.—3r., miękkiego 4r.15k.—6r.24k.—5r.—3r.12k.—2r.30k. Funt mięsa wołowego 4k.—4k.—$3^3/_5$k.—$3^3/_5$k.—$3^1/_4$k. Garniec okowity 2r.6k.—2r.—2r.8k.—1r.36k.—1r.20k. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 30. września.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	m. k.	5	6	5	9
Dukat cesarski	„ „	5	11	5	14
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	53	8	56
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	45	1	46
Talar pruski	„ „	1	36	1	$37^1/_2$
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	1	18	1	19
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	91	24	91	40

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym

Dnia 30. wrzesnia 1853.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	91	24
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	91	54

(Kurs wekslowy wiedeński z 29. września.)

Amsterdam l. 2. m. —. Augsburg $109^3/_8$ l. uso. Genua — l. 2. m. Frankfurt 109 p. 2. m. Hamburg $81^1/_2$ l. 2. m. Liwurna $109^1/_4$. p. 2. m. Londyn 10.45. l. 3. m. Medyolan $109^1/_4$. Marsylia — l. Paryż $129^3/_4$ l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. 15. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. —. Lomb. —. Pożyczka z roku 1852 —. Oblig. indemn. —.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 28. września o pół do 2. popołudniu.)

Ces. dukatów stęplowanych agio 15. Ces. dukatów obrączkowych agio $14^1/_2$. Ros. imperyały 8.56. Srebra agio $10^1/_4$ gotówką.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 30. września.

Hr. Gołuchowski Stanisław, ze Skały. — Hr. Szembek Adam, z Krakowa. — PP. Rulikowski Kajetan, z Switarzowa. — Romaszkan Michał, ze Skwarzawy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 30. września.

Hr. Dzieduszycki Włodzimierz, do Gajów. — Hr. Dzieduszycki Mieczysław, do Krakowa. — P. Żarski Kazimierz, do Kulikowa.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. września.

Pora	Barometr w mierze wiéd. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ‴ ‴′				
6 god. zran.	27 8 4	+ 9°	+ 10°	zachodni, 1	deszcz
2 god. pop.	27 7 3	+ 10°	+ 7°	„	„
10 god. wiec.	27 8 1	+ 7°		„	pochm.

TEATR.

Dziś: Na dochód. p. Alojzego Schurz przedst. niem.: „**Die Gefoppten, oder: Simmering und Wien.**"

Jutro: komedya polska: „**Narzeczone**" i produkcya sztucznych jeźdźców trupy p. *Beranka* na scenie.

Przy dzisiejszej Gazecie Dodatek Tygodniowy Nr. 50.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*